ta jedyna

pierwsze wrażenie
sprawiała
dosyć nieskładne

dziką aniką
była
w myślach mych

życia nie znała
nic
nie umiała

w kłopoty wpadała
niczym
slyvka w *xompott*

czarnolica
błękitnooka
karminowousta

wiotka trzpiotka
wiatrem
niemal targana

a może to
siła
niespożyta była

chwyciła za serce
moje
i nie puszcza

choćby na chwilę
nie
zapomnę o niej

od początku
ją
mam na oku

a jednak nie mówię
nic
o tym co czuję

z bliska
tylko
ją obserwuję

to było tak
nagle
wpadła mi w oko

to ta jedyna
którą
od razu pokochałam

jak mogłabym
to
powiedzieć dzikiej anice?

Kama.